

Boostery NOCO 12V i 24V w cyklu „Co w błocie piszczy?”

data aktualizacji: 2022.04.29



Ekipa z Terenwizji - popularnego kanału na Youtube dla fanów pojazdów, które zjeżdżają z utwardzonej drogi - przetestowała dwa urządzenia NOCO. O ile uruchomienie samochodu osobowego nie stanowiło wyzwania, to ciekawie wypadł Star 744 z dwoma akumulatorami po 12V.

Amerykańska firma NOCO od blisko 110 lat specjalizuje się w przywracaniu sprawności technicznej akumulatorów. Obecnie w ofercie znajduje się cała gama urządzeń do awaryjnego rozruchu samochodów. W ubiegłym roku uzupełniła ją nowa seria boosterów GBX.

Jeden z nich o symbolu GBX55 (1750A) trafił właśnie do testów ekipy Terenwizja. Jego skuteczność została sprawdzona na leciwej już, wyprodukowanej jeszcze w XX wieku, Kii Sportage. To kompaktowe urządzenie przeznaczone jest do pojazdów z akumulatorem 12V z silnikami Diesla o pojemności do 5 litrów i benzynowych do 7,5 l.

Drugie urządzenie rozruchowe NOCO znajdzie zastosowanie przede wszystkim wśród profesjonalistów. Model GB251+ (3000A) obsługuje akumulatory 24V w pojazdach z jednostkami do 32 l. Co ciekawe, do testów użyto Stara 744 z dwoma bateriami po 12V.

Jak dokładnie wypadły oba boostery NOCO, a także jakie mają dodatkowe zastosowania, można zobaczyć w 19. odcinku [„Co w błocie piszczy?”](#)

Źródło: